

Włoski feminizm

**Operaismo i autonomia w latach 70. Walka przeciwko nieopłacanej
pracy reprodukcyjnej i przemocy**

Patric Cuninghame

2010

Spis treści

Lotta Feminista i Wages for Housework: walki przeciwko przemocy i nieopłacalnej pracy reprodukcyjnej	5
Stosunki pomiędzy feminizmem a autonomią	10
Wnioski	14

Plujemy na Hegla. Dialektyka pan-niewolnik służy do rozstrzygania porachunków w męskich kolektywach: Nie bierze pod uwagę wyzwolenia kobiety - wielkiej uciśnionej patriarchalnej cywilizacji. Walka klas jako rewolucyjna teoria wyniesiona z dialektyki pan-niewolnik, wyklucza również kobiety. Kwestionujemy socjalizm i dyktaturę proletariatu.

Carla Lonzi¹

Ruch feministyczny posiadał jeden z ważniejszych wpływów na praktykowanie autonomii. Stanowił on połączenie tych, których potrzeby były w historii przekładane przez „partię rewolucyjną” na później, na czas po objęciu władzy państwowej i ustanowieniu socjalizmu. Kwestia płci była zdecydowanie podporządkowana ujęciu klasowemu. Ruchy feministyczne w szczególności skłaniały się ku autonomii, mając na uwadze, że kobiety jako kategoria społeczna podlegały opresji patriarchy w jego wszelkich społecznych przejawach, zarówno w partiach politycznych, związkach zawodowych, ruchach społecznych jak również stosunkach z rewolucjonistami. Były jednymi z pierwszych we Włoszech, i nie tylko tu, które po niezwykle ważnych, choć w ostateczności wieloznacznych doświadczeniach ruchów '68 r., rozwinęły fundamentalną krytykę politycznych form i praktyk „Nowej Lewicy”, która o ile nie w teorii, to w praktyce, pomniejszała potrzeby i odmiennosc kobiet, podporządkowując je walce klasowej, w podobny sposób jak to czyniły organizacje starej Instytucjonalnej Lewicy. Na początku lat 70., w wyniku tej krytyki, wiele kobiet opuściło partie i grupy Nowej Lewicy, by utworzyć pierwsze samorządne organizacje feministyczne, co przy równoczesnym podniesieniu kwestii uczestniczenia w „walce zbrojnej”, wywołało jej kryzys². Tym sposobem doprowadzono to do rozpadu ruchu i utworzenia na bazie jego pozostałości Autonomii, radykalnie antykapitalistycznego ruchu społecznego, będącego pod wpływem feministycznej krytyki organizacji, w którym jednak udział brało stosunkowo niewiele kobiet.

Operaismo, tendencja początkowo rozwijana w ramach związków zawodowych partii instytucjonalnej lewicy, również wpłynęła w znacznym stopniu na włoski ruch feministyczny, szczególnie dzięki teoretycznej i politycznej pracy Mariarosa Dalla Costa i Leopoldiny Fortunati oraz innych kobiet z Lotta Feminista (Walka Feministyczna). Organizacja ta prowadziła kampanie na rzecz opłacania pracy domowej, określając jej znaczenie jako strategiczne dla gospodarki kapitalistycznej, ze względu na reprodukcję następnych pokoleń robotników oraz opiekę nad ich obecną generacją bez ponoszenia żadnych bezpośrednich kosztów przez państwo czy rynek, bądź, jak piszą autorki broszury „New Feminist Movement”, ze względu na to, iż „(...) wszelka praca, którą wykonują kobiety, przeciętnie 99,6

¹ Za *Sputiamo su Hegel*. [Tekst można odnaleźć w ang. tłumaczeniu jako *Let's Spit on Hegel* – przyp. An-Lib] Lonzi była aktywistką grupy separatystycznej Rivolta Femminile, jak również główną przedstawicielką feminizmu różnicy we Włoszech. Zmarła w Rzymie w 1982. [Wszelkie przekłady z języka włoskiego na angielski są wykonane przeze mnie poza wyszczególnionymi.]

² Wolę nie używać terminu „terroryzm”, który jest niezwykle subiektywny i upolityczniony, żeby nie powiedzieć zdemonizowany, szczególnie w wyniku wydarzeń z 11 września 2001 r. i zorganizowanej po nich inwazji Stanów Zjednoczonych wraz z ich sprzymierzeńcami na Afganistan i Irak.

godzin tygodniowo, bez możliwości strajku, absencji czy wysunięcia jakichkolwiek żądań, jest wykonywana za darmo”³.

Kampania, która szybko rozprzestrzeniła się na całą Europę i Amerykę Północną, przyczyniła się do stworzenia jednego z pierwszych międzynarodowych ruchów społecznych Wages for Housework (Kampania na rzecz Opłacania Pracy Domowej)⁴ oraz rozwinęła krytykę państwa opiekuńczego jako obrońcy i gwaranta podziału pracy ze względu na płęć i reprodukcję siły roboczej. To wpłynęło na stworzenie, wspólnie z innymi feministycznymi grupami – w okresie demobilizacji, która nastąpiła po cyklu dużych protestów i demonstracji społecznych z lat 70. na rzecz prawa do rozvodu i aborcji alternatywnych działań społecznych, szczególnie związanych ze zdrowiem, kontrolą urodzin, aborcją czy przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie. Od czasu kryzysu jaki dotknął te ruchy w latach 80., feministki, często jako pracownice naukowe, przeprowadziły wiele badań i teoretycznych analiz poświęconych społecznemu statusowi kobiet i ich walce w ramach postkeynesowskiego kapitalizmu. Stworzyły porównawcze analizy dotyczące warunków i form walki współczesnych ruchów rdzennej ludności, ekologicznych i antywojennych.

Względny brak „pamięci o kobietach” w Autonomii jako ruchu społecznym odzwierciedla historyczną tendencję wszystkich społeczeństw do pomijania ich, ignorowania, wyalienowania czy wymieszania (zgodnie z linią podziału klasowego) z męskim dyskursem, co nie omija również autonomicznej, wolnościowej lewicy. Feministyczna metodologia na ogół krytykowała mit „akademickiego wycofania”, przedstawiając badania społeczne jako proces dialogu, w którym doświadczenia badacza siłą rzeczy zarówno motywują jak, i wpływają na badanych⁵. Przyjmując te metodologiczne założenia i nakreślając historyczny rozwój włoskiego feminizmu w latach 70., tekst ten określi i omówi główne różnice pomiędzy włoskim feminizmem związanym z tradycją operaismo a liberalnym, socjalistycznym i separatystycznym feminizmem, w odniesieniu do pracy reprodukcyjnej i roli płatnej pracy wykonywanej poza domem oraz działania (lub jego braku) na rzecz ekonomicznej niezależności i emancypacji kobiet. Na wstępie zostanie przedstawiona kwestia pojawienia się dwóch głównych, operaistycznych organizacji feministycznych, Lotta Feminista i Wages for Housework podnoszących temat nieopłacanej pracy reprodukcyjnej i domowej oraz kapitalistycznego zastosowania fizycznej i seksualnej przemocy wobec kobiet. Następnie, niektóre z problemów zostaną przeanalizowane pod kątem stosunków pomiędzy feminizmem a Autonomią, będącą ruchem społecznym. Artykuł kończy analiza ciągłości feminizmu związanego z operaismo w porównaniu z innymi nurtami włoskiego feminizmu.

³ Praca zbiorowa, „Nuovo Movimento Femminista”, w: *Movimento Femminista: Documenti Autonomi* maj 1973 [Internet]: <http://www.nelvento.net/archivio/68/femm/nuovo.htm> (dostęp z 9 stycznia 2009).

⁴ „Wages for Housework to nazwa przyjęta przez część Lotta Feminista w celu rozpoczęcia inicjatyw, w szczególności podnoszących kwestię płacy za pracę domową. Część ta systematycznie rosła, a pierwsza duża demonstracja jaką zorganizowała odbyła się w Mestre 8, 9 i 10 marca 1974 r. Chociaż już w 1973 r. komitet ‘Wages for Housework’ zaczął działać autonomicznie podczas gdy Lotta Feminista była nadal aktywna. Zob.: *Collettivo internazionale femminista* z 8 marca 1974, Marsilio, Venice-Padua, 1975” (Mariarosa Dalla Costa, wiadomość e-mail z 4 grudnia 2008).

⁵ T. May, *Social Research, Issues, Methods and Process*, Buckingham 1997.

Lotta Feminista i Wages for Housework: walki przeciwko przemocy i nieopłacalnej pracy reprodukcyjnej

Podczas „Gorącej Jesieni” 1969 r.⁽¹⁾ nastąpiła fala dzikich strajków oraz ogólny społeczno-przemysłowy konflikt, w którym kluczową rolę odegrała główna grupa operaistyczna Potere Operaio⁽²⁾. W następstwie tych wydarzeń autonomiczny ruch pracowniczy, bazujący na fabrykach, kontynuował organizowanie oporu przeciwko kapitalistycznej pracy, wyzyskowi i restrukturyzacji poprzez autonomiczne zgromadzenia w fabrykach na północy Włoch. Równolegle, rozwinięte formy autonomii i demokratyzacji rozprzestrzeniały się wśród całej klasy robotniczej, włączając w to grupy wykonujące prace nienajemne takie jak gospodynie domowe, studenci, bezrobotni, poborowi, aż po sektory należące do klasy średniej i klasy fachowców⁶. Najbardziej znaczącym elementem tego rozwoju było pojawienie się pierwszego we Włoszech masowego ruchu kobiecego, który zgodnie z twierdzeniem Mariarosa Dalla Costa: „posiadał dwie dusze: pierwszą z nich była samoświadomość, a druga operaistycznymnny feminizm Lotta Continua, co ostatecznie przemieniło się w grupy i komitety kampanii na rzecz opłacania pracy domowej”⁷.

Della Porta twierdzi, że istotną różnicą między włoskim feminizmem a tym w innych krajach europejskich, było organizowanie kampanii, które pociągały za sobą masową mobilizację. „W 1974 r. 10 tys. kobiet wzięło udział w krajowej konferencji w Pinarella di Cervia,

⁶ P. Cuninghame, „For an Analysis of Autonomia: An Interview with Sergio Bologna”, w: *Left History*, t. 7, nr 2, jesień 2001, s. 89-102; „Autonomia in the Seventies: The Refusal of Work, the Party and Politics”, w: *Cultural Studies Review*, t. 11, nr 2, wrzesień 2005, s. 77-94.

⁷ ⁸ M. Dalla Costa, „Drzwi do ogrodu”, tekst wystąpienia na konferencji „Operaismo a Convegno”, 1-2 czerwca, 2002, Rzym. Opublikowany w języku polskim w Internecie na www.przegląd-anarchistyczny.org [tekst dostępny w zbiorach Anarcho-Biblioteki: <https://pl.anarchistlibraries.net/library/mariarosa-dalla-costa-drzwi-do-ogrodu-feminizm-i-oper> – przyp. AnLib].

⁽¹⁾ Jedną z najbardziej intensywnych mobilizacji społecznych w historii walk klasowych. Rozpoczęły ją letnie walki w Turynie przeciwko lokautowi 35 tys. pracowników Fiata. Z czasem robotnicy z innych fabryk rozpoczęli spontaniczne strajki, niejednokrotnie przeciwko negocjacyjnej postawie związków zawodowych. W 1969 r. podjęto strajki o łącznym czasie ponad 300 mln godzin. 12 grudnia 1969 r. w ataku bombowym, inspirowanym przez służby specjalne na Piazza Fontana w Mediolanie, zginęło 16 osób. Władze wykorzystały to wydarzenie jako pretekst do wzmożenia represji wobec ruchów opozycyjnych. Gorąca Jesień zapoczątkowała falę wystąpień społecznych trwającą przez następną dekadę. Zob. też „Od rekonstrukcji do gorącej jesieni. Walki klasowe we Włoszech w latach 1968-1973”, w: *Przegląd Anarchistyczny* nr 7, s. 179-181 (przyp. red.) [7 numer „Przeglądu Anarchistycznego” dostępny tutaj: <http://libgen.is/book/index.php?md5=4D2C222880209F55F9273FC924B9DD4F> – przyp. AnLib].

⁽²⁾ Potere Operaio (PotOp) - Władza Robotnicza. Aktywna w latach 1969-1973. Działała przede wszystkim na terenie zakładów produkcyjnych, mając spore poparcie w Rzymie, Wenecji, Porto Marghera i Emilii. Do członków grupy należeli m.in. Antonio Negri, Oreste Scalzone, Sergio Bologna, Franco Piperno. W 1971 r. z powodu konfliktów dotyczących tego czy dalej skupić się na fabrykach bądź działać poza nimi, na obszarze występowania „pracownika społecznego” nastąpił rozłam. Po konferencji zorganizowanej w 1973 r. druga tendencja założyła grupę Autonomia Operaia (Autonomia Robotnicza), podczas gdy grupa w strefie przemysłowej w Porto Marghera założyła Autonomiczne Zgromadzenie Robotników Porto Marghera. (przyp. red.).

między rokiem 1975 a 1977 seria inicjatyw o ogólnokrajowej skali – głównie w kwestii legalizacji aborcji – zaktywizowała od 30 do 50 tys. kobiet. (...) 18 stycznia 1975 r. w Rzymie odbyła się pierwsza, duża demonstracja dotycząca aborcji, w której brało udział 20 tys. osób. (...) W kwietniu 1976 r., UDI (Unione donne italiane,⁸ związana z PCI⁹) i inne organizacje feministyczne zgodziły się na udział w demonstracji separatystycznej, która zgromadziła 50 tys. uczestników”¹⁰.

Część byłych teoretyczek z Potere Operaio, aktywnych w ruchu feministycznym, skoncentrowała się na kategorii nieopłacanej pracy reprodukcyjnej, postrzeganej jako niezbędna dla reprodukcji żywej pracy, a co za tym idzie kapitału. Szczególnie Mariarosa Dalla Costa skupiła się na nieopłacanej pracy domowej kobiet¹¹, podczas gdy całkowicie inną pozycję feministyczną związaną z operaismo, przyjęła Alisa del Re, koncentrując się na krytyce państwa opiekuńczego¹². Zgodnie z wczesnymi założeniami, istnieje hierarchiczne rozróżnienie pomiędzy pracą najemną produkcyjną (przemysłowa klasa pracująca) i pracą nienajemną/reprodukcyjną (kobiety, studenci, bezrobotni). W związku z tym różne sektory klasy robotniczej szukają autonomii od oficjalnych organizacji pracowniczych i siebie na wzajem.

Na podstawie prac Mariarosa Dalla Costa, Giovanny Franca Dalla Costa, Leopoldiny Fortunati i innych, Lotta Feminista rozpoczęła kampanię znaną na świecie jako Wages for Housework, dołączając do podobnego ruchu w Wielkiej Brytanii, prowadzonego przez Selmę James. W USA i Kanadzie również istniały grupy Wages for Housework, z Silvią Federici w Nowym Jorku i Judith Ramirez w Toronto. Ta sama sieć istniała w Niemczech i Szwajcarii. Mariarosa Dalla Costa opisuje polityczne zasady i strategię Lotta Feminista w następujący sposób. „Domagałyśmy się pieniędzy za pracę w domu, przede wszystkim w odpowiedzi na poważny problem, jaki stanowiło nieposiadanie ich przez kobiety, lecz również jako środek poszanowania usług. (...) Żądanie to było połączone z postulatem znaczącego ograniczenia pracy zewnętrznej dla wszystkich kobiet i mężczyzn (żądano 20-godzinnego tygodnia pracy), tak aby odzyskać czas niezbędny do reprodukcji bez ciągłego poszukiwania rozwiązań (tak czy inaczej jedynie częściowych) w dodatkowych sferach pracy, co obecnie przejawia się w masowych migracjach. Z drugiej strony, istniała też typowa postawa emancypacyjna, zorientowana na pracę zewnętrzną (poza domem) wzywająca do polepszenia usług pomocy społecznej. Była to pozycja instytucjonalnej lewicy, a zarazem niektórych nurtów feministycznych”¹³.

⁸ Unia Włoskich Kobiet.

⁹ Włoska Partia Komunistyczna.

¹⁰ D. Della Porta, *Movimenti Collettivi e Sistema Politico in Italia 1960-1995*, Rome 1996, s. 71.

¹¹ M. Dalla Costa, *The Power of Women and the Subversion of the Community* (z *A Woman's Place* – Selma James), London 1974.

¹² Wywiad w jęz. włoskim z Alisa Del Re, Padwa, 2 czerwca 1999, w P. Cuninghame, *Autonomia, Movement of Refusals Social Movements and Conflict in Italy in the 1970s*, nieopublikowana praca doktorska, London, Middlesex University, 2002 [obecnie dostępna pod adresem: <https://eprints.mdx.ac.uk/6688/1/Cunninghame.phd.pdf> – przyp. AnLib].

¹³ M. Dalla Costa, wiadomość e-mail, 22 września 2005.

Domaganie się od państwa płacy za pracę w domu zapoczątkowało jednak ostrą polemikę z innymi odłami ruchu feministycznego, który postrzegał to jako „zrzeczenie się celu socjalizacji pracy domowej”¹⁴.

W czerwcu 1974 Rosso¹⁵ uczestnicząca w debacie z pozycji postulującej płacę za pracę domową, co postrzegano jako jej usankcjonowanie, opublikowała sprawozdanie komitetu z Padwy Wages for Housework z trzydniowej dyskusji ruchu feministycznego w Mestre. Ogromna liczba gospodyń domowych, nauczycielek, sklepikarek i sekretarek zebrała się, aby wypowiedzieć się na temat doświadczanego przez nie potrójnego wyzysku ze strony ich pracodawców, partnerów i państwa, odrzucając przy tym narzucanie wszystkim nędznych i potwornych warunków pracy. „Nasza walka toczy się przeciwko fabrykom, (...) biurom, przeciwko konieczności stania za ladą przez cały dzień (...). Nie walczymy o taką organizację pracy, ale przeciwko niej”¹⁶.

Odrzuciły one perspektywę partii i grup pozaparlamentarnych, dla których emancypacja kobiet zależała od ich zatrudnienia. Zamiast tego żądały od państwa – organizatora kapitalistycznego społeczeństwa, którego podstawową komórką była rodzina nuklearna – żeby wypłacało pensję za nieopłacaną pracę domową, skoro jej funkcją była „reprodukcja” obywateli i pracowników. Potępiono również niewystarczalność usług społecznych, brak żłobków i przedszkoli zarówno dla gospodyń domowych jak i dla kobiet pracujących, a także złe traktowanie kobiecych ciał w „męskim” systemie opieki zdrowotnej. Wzywano kobiety do odzyskania własnego ciała i przejęcia kontroli nad swoim życiem. „My kobiety musimy odrzucić warunki czystego przetrwania jakie państwo chce nam narzucić, wciąż musimy więcej żądać (...), odzyskać bogactwo, codziennie wyrywane nam z rąk, aby posiadać więcej pieniędzy, więcej władzy, więcej wolnego czasu na przebywanie z innymi - kobietami, starszymi ludźmi, dziećmi – nie jako dodatki, ale jednostki społeczne”¹⁷.

Kobiety były również wyjątkowo aktywne w kwestii przepełnionego i niedofinansowanego systemu edukacji państwowej, w zasadzie jak we wszystkich innych sprawach społecznych w połowie lat 70. Kiedy ruch kobiecy przechodził szczytową fazę masowej mobilizacji, demonstrowano w szkołach, organizowano pikiety, okupowano szkolne sale, blokowano drogi, wszystko to żądając lepszego szkolnictwa i ośrodków opieki dziennej¹⁸. Mobilizacje opierały się na samoorganizacji z udziałem Autonomii, grup Nowej Lewicy, ze szczególnym udziałem Lotta Continua (Walka Nieustająca)¹⁹ na południu kraju, jak również pewnych związków, cechując się jednak autonomicznością i wrogością wobec partii politycznych.

¹⁴ S. De Luca, „Il Movimento Feminista: Dall’emancipazione all’enfasi per la ‘diversità’”, w: *Storia* nr 24, maj 2007: <http://www.instoria.it/home/femminismo.htm>, (dostęp z 09.01.2009).

¹⁵ Gazeta związana z Autonomia Operaia Organizzata w Mediolanie, reprezentującą neoleninowską tendencję w ramach Autonomii, dążącą do objęcia pozycji lidera w ruchu, w 1975 r. popadła w konflikt z ruchem feministycznym w Rzymie.

¹⁶ Praca zbiorowa, „Lavoro domestico e salario”, w: *Rosso* nr 11, czerwiec 1974, s. 34.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Nazwa największej w kraju organizacji Nowej Lewicy i jej krajowego dziennika. Powstała w 1969 r., posiadała szczególne wpływy wśród pracowników FIATA w Turynie, konkurencyjna wobec Potere Operaio

Podobne walki toczone były o społeczną kontrolę nad potrzebami reprodukcyjnymi (mieszkalnictwo, czynsze, rachunki, zakupy) a w dalszej kolejności o potrzebę wolnego czasu (wyjścia, kino, koncerty). Te konflikty związane były z żądaniem wyłaniającego się ruchu kobiecego na rzecz kontroli własnych ciał i życia. Powstał on w wyniku porażki referendum z 1974 r., dotyczącego zniesienia prawa rozwodowego ustanowionego w 1970 r., a także ustępstwa, po wielu latach ciężkiej walki, dotyczącego legalizacji aborcji (przez ustawę 194) w 1978 r., jak również dzięki działaniom na rzecz demokratyzacji i feminizacji społecznych i medycznych usług²⁰. Nowa koncepcja autonomii wymagała więc odzwierciedlenia przejścia z „fabryki przemysłowej” do „fabryki społecznej”, od tradycyjnej walki klasy robotniczej po walkę nowych ruchów społecznych.

Pomimo tego, intensywność działań ruchu kobiecego we wczesnych latach 70. odcisnęła swoje piętno na zdrowiu i prywatnym życiu zaangażowanych w nie osób. Pomimo wcześniejszej krytyki Nowej Lewicy za jej obsesyjną bojowość i poświęcanie życia prywatnego na rzecz walki politycznej, Mariarosa Dalla Costa opisuje że „(...) posiadałyśmy krajowe i międzynarodowe grupy organizacyjne, uderzający był jednak poziom ekstremalnie mizernych środków, za pomocą których prowadzono te wszystkie działania. Środkiem komunikacji były głównie ulotki i gazety *Le operaie della casa* (Pracownice domowe)²¹. Taka desperacka i absolutna bojowość, która nie pozostawiała w naszym życiu miejsca na cokolwiek innego, z pewnością wynikała z doświadczeń z *Potere Operaio*, myślę jednak, że podczas tamtego okresu sytuacja w wielu grupach wyglądała podobnie do naszej. Oczywiście było to jeszcze cięższe dla tych z nas, które pełniły rolę liderek. W tym miejscu warto by podkreślić coś innego. (...) Pod koniec dekady byliśmy wykończone tym trybem życia i działania. Marginesy naszej reprodukcji były ograniczone, nadal węższe niż te, którymi mogli cieszyć się mężczyźni”²².

Kobiety z Lotta Feminista i Wages for Housework miały jednak zasadniczy wpływ na międzynarodową teorię feministyczną, szczególnie na kwestię rozważań nad rolą męskiej, fizycznej i seksualnej przemocy stosowanej wobec kobiet w rodzinie jako siły dyscyplinującej, analogicznej do fizycznej i psychologicznej przemocy stosowanej w fabrykach przy dyscyplinowaniu pracowników. Szczególne znaczenie w tej kwestii miały prace Leopoldiny Fortunati²³ i Giovanni F. Dalla Costa, która zakłada, iż „ruch feministyczny od swojego

i Autonomia Operaia. Lotta Continua została rozwiązana w 1976 r. na corocznej konferencji w Rimini, w wyniku masowego wystąpienia członkiń z organizacji w proteście przeciwko decyzji kierownictwa o NIE potępieniu, dokonanego rok wcześniej, ataku na marsz kobiet w Rzymie przez Lotta Continua i bojowników Autonomia Operaia (Zob. przypis nr 42).

²⁰ M. Dalla Costa, „Di chi è il corpo di questa donna?”, *Foedus* nr 19, 2007.

²¹ Po raz pierwszy pojawiła się ona w 1976 r. i była wydawana przez Committee for Wages for Housework z Padwy. Wydawcy określili ją jako „gazetę-kolaż” utworzoną ze słów, rysunków i fotografii. Rozpowszechniała informacje na temat walk kobiet w ich domach, fabrykach i szkołach przeciwko pracy oraz wyzyskowi. Patrz P. Moroni, N. Balestrini, *La horda de oro 1968-1977. La gran ola revolucionaria y creativa, política y existencial*, Madrid 2006. Przetłumaczone z włoskiego na hiszpański przez M. Bogazzi, H. Arbide, P. Iglesias, J. Bonet i Martí, D. Gámez, J. Gual, R. Sánchez Cedillo, A. Méndez (Dostępne w Internecie).

²² M. Dalla Costa, op. cit., 2002.

²³ Szczególnie jej klasyczny tekst, *The Arcane of Reproduction: Housework, Prostitution, Labour and Capital*,

powstania wysuwał oskarżenie, że stosunki pomiędzy mężczyznami a kobietami w społeczeństwie kapitalistycznym są oparte na przemocy. W rzeczywistości, była to pierwsza kwestia wokół której ruch rozwinął zarówno zakrojoną na szeroką skalę debatę jak i wysoki poziom zorganizowanej walki. (...) Przemoc mężczyzn wobec kobiet z całą pewnością nie narodziła się wraz z kapitalizmem, lecz stoi za nią bardzo długa historia. Niemniej nawet jeśli niektóre aspekty tej formy przemocy pozostały zasadniczo niezmiennie (kobiety bito, gwałcono, mordowano, okaleczano ich narządy płciowe, zmuszano do przerywania ciąży lub jej donoszenia na długo przed nastaniem kapitalizmu), w kapitalizmie męska przemoc wymierzona w kobiety została ponownie ustanowiona i wyposażona w funkcję wewnętrzną wobec pracy przeznaczonej dla kobiet: pracy domowej. Taka praca produkuje i reprodukuje siłę roboczą, głównym miejscem jej wykonywania jest dom, a podstawową jednostką rodzina²⁴. (...) Skrajna przemoc w relacji pomiędzy kapitałem a kobietą przejawia się w przemocy pomiędzy mężczyzną a kobietą: związku, który siłą rzeczy oznacza przemoc mężczyzn wobec kobiet”²⁵.

Ta sama autorka krytykuje również niezdolność ruchu robotniczego, włączając w to operaismo, który wpłynął na nią samą, jej siostrę i inne członkinie Lotta Feminista i Wages for Housework, do wsłuchania się i zrozumienia nowatorskości ich teorii, bez rozróżniania „pracownika domowego” od pracownika fabrycznego. „Podobnie jak wszystkie kobiety, czujemy że(...): jesteśmy ‘pracownicami domowymi’²⁶, ‘każda kobieta w domu jest nieopłacanym pracownikiem!’ Od kiedy zaczęłyśmy określać się w ten sposób, ci spośród lewicowców, którzy pragnęli narzucić nam ‘stare operaismo’, podnieśli głos²⁷, co wskazywało na pomylenie przez nich zupełnie nowych kryteriów takich, jak ‘pracownik domowy’ z ‘robotnikiem’. Byli gotowi przypisywać nam polityczne teorie, których my nigdy nie formułowałyśmy. (...) Ta niezdolność zauważenia różnic ze strony męskiego frontu wcale nas nie zaskakuje: dla mężczyzn, którzy nie potrafili dostrzec lub wysłuchać kobiet, nie istnieje nic poza ‘nawracaniem już nawróconych’”²⁸.

To zamknięcie ze strony męskiej części lewicy kontrastowało z powagą debaty na temat nieodpłatnej pracy domowej w ramach całego ruchu feministycznego. „Uznanie ko-

New York 1995.

²⁴ Dyskurs traktujący dom jako sferę produkcji i reprodukcji siły roboczej, rodzinę jako podstawową jednostkę, w której praca ta jest wykonywana, pracę domową jako szczególną pracę reprodukcyjną oraz kobietę jako podmiot takiej pracy, po raz pierwszy był określony przez Mariarosa Dalla Costa, *The Power....*

²⁵ G. F. Dalla Costa, *Un Lavoro d'Amore, La Violenza Fisica Componente Essenziale del "Trattamento" Maschile nei confronti delle Donne*, Rome 1978, tłumaczenie własne. Następnie przetłumaczone przez Enda Brophy z nowym wprowadzeniem Mariarosa Dalla Costa, opublikowane w 2008 r. przez Autonomedia, pod tytułem *The Work of Love. Unpaid Housework, Poverty and Sexual Violence at the Dawn of the 21st Century*.

²⁶ To określenie po raz pierwszy pojawiło się we Włoszech w Collettivo Internazionale Femminista red., *Le operaie della casa*, Padova-Venezia, 1974. Był to tytuł dwumiesięcznika feministycznej autonomii od nr 0 z 1 maja 1975 r. (za Mariarosa Dalla Costa, 2006).

²⁷ Zob. też F. di Paola, „Per un Dibattito su Militanza e Organizzazione Proletaria in Bisogni, Crisi della Militanza, Organizzazione Proletaria”, w: *Quaderni di Ombre Rosse*, nr 1, Roma 1977, s. 98 (za Mariarosa Dalla Costa, 2006).

²⁸ G. F. Dalla Costa, *Un Lavoro...*, s. 9. Odświeżyliśmy tą definicję dzięki działaczce Lotta Feminista, która jako pierwsza użyła jej w 1972 r. zob. „L'Offensiva”, w: *Quaderni di Lotta Femminista* nr 1, Turin 1974, s. 21.

biet za nieopłacane pracownice domowe stało się (...) wspólną spuścizną. Nawet te części ruchu feministycznego, które nie zgadzają się ze strategią 'płace za pracę domową', określają sytuację kobiet w zasadniczo zbliżony sposób (...) porównanie sytuacji pracownika domowego do sytuacji niewolnika może być w ramach naszej analizy szczególnie istotne, umożliwiając nam lepsze zdefiniowanie tego dyskursu. Potrzeby w obliczu fali politycznej mobilizacji wzmożonej przez ruch feministyczny w opozycji do przemocy wobec kobiet były większe niż kiedykolwiek (...) nasilenie tej przemocy ewidentnie powiązane jest dziś ze stale rosnącą falą kobiecej rebelii oraz ze wciąż wzrastającą wolą państwa do jej powstrzymania"²⁹.

Stosunki pomiędzy feminizmem a autonomią

Działalność feministycznych bojowniczek kosztowała je coraz więcej zdrowia i poświęcenia prywatnego życia. Z kolei sytuacja tych kobiet, które pozostały jedną nogą w ruchu feministycznym, a drugą w organizacjach i ruchach społecznych Nowej Lewicy, przejawiająca się w postaci uciążliwej „podwójnej bojowości”, stawiała swoje wymagania. W międzyczasie stosunki pomiędzy ruchem feministycznym (włączając grupy posiadające swoje korzenie w Potere Operaio i operaismo) i Autonomią były tak samo napięte jak z grupami Nowej Lewicy. Autonomiczne kolektywy kobiece krytkowały Autonomię Robotniczą za obstawanie przy zdyskredytowanych formach praktyki politycznej odziedziczonych po grupach Nowej Lewicy, szczególnie za skłonność do postaw macho, stosowania (czasami zbrojnej) przemocy, przy czym sam feminizm nie był równoznaczny z pacyfizmem³⁰. Co więcej, operaistki i autonomistki były oskarżane przez feministki z nurtu „podnoszenia świadomości” o to, że są marksistowskimi rewolucjonistkami w starym stylu i często pozostawały izolowane od reszty kobiecego ruchu.

Kobiety te miały swój wkład w debaty poruszające temat przemocy i podmiotowości zarówno przez ruch feministyczny jak i autonomię, z pozycji w której „przemoc [rozumiana jako agresywne dochodzenie swoich praw, antidotum na patriarchalne interpreto-
wanie kobiecej pasywności i podporządkowania] może być podstawą podmiotowości”³¹. Zasadniczymi obszarami interwencji dla kobiecego kolektywu Lotta Continua były fabryki i praktyka odmowy pracy, wraz z problemami dyskryminacji w miejscu pracy, pracy w szarej strefie (lavoro nero), więziennictwa, przemocy seksualnej i postawy macho w ramach ogółu „ruchu” oraz walki związane z cielesnością i zdrowiem. W szpitalach podejmowano działania dotyczące nierównego stosunku pomiędzy lekarzem a pacjentem, po-

²⁹ Tamże.

³⁰ Wśród około 200 grup zbrojnych, które rozmnożyły się podczas „drugiej fali” zbrojnego konfliktu pod koniec lat 70. istniało kilka organizacji feministycznych, stosujących przemoc w swoich działaniach przeciwko sweatshopom, gdzie wykorzystywane były głównie robotnice oraz przeciwko tym lekarzom, którzy utrzymując, że są „świadomymi przeciwnikami”, odmawiali wykonywania aborcji w sektorze publicznym, podczas gdy robili to w swoich prywatnych klinikach. Zob. V. Ruggiero, „Sentenced to Normality, The Italian Political Refugees in Paris”, w: *Crime, Law and Social Change* nr 19, 1993, s. 33-50.

³¹ Pogłębiony wywiad z Laurą Corradi, Durban, Republika Południowej Afryki, 27 lipiec 2006.

tępiano centra medyczne odmawiające wykonywania aborcji oraz ogólnie te części służby zdrowia, które represjonowały kobiety i nie spełniały ich szczególnych potrzeb medycznych. Kolejny obszar interwencji miał międzynarodowy wymiar: „solidaryzm zamiast solidarności”, wynikający z feministycznej praktyki „zaczynania od siebie”. Utrzymywały one kontakt z radykalnymi feministkami separatystycznymi, które wykorzystywały psychoanalizę do „podwyższenia świadomości” i były związane z Partią Radykalną³², jednak stosunki z szerszym ruchem feministycznym, z jego naciskiem na sferę prywatną, podwyższanie świadomości i niestosowanie przemocy, były konfliktowe. Jedną z nielicznych wspólnych akcji potępiającą negatywny wpływ Kościoła Katolickiego na ciała i życie kobiet była w 1975 r. okupacja Duomo, miejskiej katedry będącej oficjalnym symbolem miasta. Inne akcje kwestionowały stereotypowe traktowanie kobiet w patriarchalnym społeczeństwie kapitalistycznym jako pasywnych obiektów konsumpcji seksualnej, między innymi przeciwko sklepom z modą ślubną i agencjom towarzyskim. Uczestniczyły również w prowadzonym przez Lea Melandri³³ „Wolnym Uniwersytecie Kobięcym”, gdzie gospodynie domowe i intelektualistki prowadziły wewnątrzklasowe warsztaty poświęcone sytuacji kobiet w społeczeństwie kapitalistycznym. W wyniku sprzeczności pomiędzy Rosso i radykalnym feminizmem powstały dwa magazyny *Malefemmina* i *Moi Testarde*, które „upolitycznienie osobistego doświadczenia” i kwestionowanie ról płciowych określiły jako część kolektywnej tożsamości autonomii, jednak konflikt wynikający ze „skupienia się na robotniku” przez Zorganizowaną Autonomię Robotniczą, był ciągły³⁴.

Del Re, feministka, pierwotnie członkini *Potere Operaio*, którą teoretyczna i polityczna praktyka doprowadziła do zanegowania *Dalla Costa* i ruchu *Wages for Housework*, pomimo ich wspólnych korzeni w *operaismo*, nie dołączyła autonomii. Przyjęła ona jednak, że jej autonomiczne działania doprowadziły ją do podobnego stanowiska. W przytaczanym ustępie mierzy się z problematyczną kwestią „podwójnej bojowości”, rozważając poważne sprzeczności przejawiające się wśród feministek z PCI. „To skomplikowana kwestia, ponieważ podziały te są wewnętrzne: przykładowo, spotkałam kobietę działającą w politycznych grupach pozaparlamentarnych będącą również feministką i stojącą przed dramatycznymi wyborami, ponieważ feminizm zmusza kobiety do dokonania ciężkich wyborów indywidualnych. Wróg był zwykle w domu: jeśli kobieta zdobywała pewien rodzaj indywidualnej autonomii, utrzymywała relacje z kochankami, przyjaciółmi, mężami, ojcami oraz innymi mężczyznami z lewicy, a zatem podzielała idee związane ze zmianą społeczną, to mogła odczuwać znaczny dyskomfort. (...) Była to więc dalece złożona kwestia związana z bar-

³² Wynik odejścia z Włoskiej Partii Liberalnej jej liberalnego odłamu. Jedną z wielu partii parlamentarnych, która sprzeciwiała się wyjątkowemu ustawodawstwu, masowym aresztowaniom i drastycznemu wzrostowi przypadków łamania praw człowieka pomiędzy 1979 a 1983 r. Jej członkini Giogiana Masi została zastrzelona w Rzymie w maju 1977 r. przez policjanta przebranego za bojownika Autonomii podczas pokojowego protestu przeciwko decyzji rządu zakazującej wszelkich marszy na czas trzech miesięcy.

³³ Jedną z najważniejszych feministycznych intelektualistek, w latach 60. współzałożycielka kontrkulturowego magazynu *L'Erba Voglio* [trawa której pragnę] oraz autorka *L'infamia originaria*.

³⁴ Informacje z tego akapitu pochodzą z pogłębionego wywiadu przeprowadzonego we Włoszech z trzema informatorkami zaangażowanymi w Autonomię, Mediolan, sierpień 1998 oraz artykułu z gazety *Rosso* (14 styczeń 1976, s. 9).

dzo osobistym określeniem i wyborem życiowym. Nie zawsze można było rozejść się z mężem ze względu na to, że własne poglądy uważało się za słuszne, choć niektóre małżeństwa rozpadały się. Decyzje były tak daleko idące i gwałtowne, że mogą zrozumieć, dlaczego niektóre były ukrytymi feministkami a oficjalnie towarzyszkami. Wewnątrz [PCI] sytuacja była bardziej skomplikowana, ponieważ pewne kobiety zawsze traktowały ją jako łaskawą organizację, która w pewien sposób mogłaby zaakceptować żądania swoich „małych dzieci”. Niemniej prawda jest taka, że we Włoszech, przynajmniej w latach 70., nie istniała żadna partia, która zajmowałaby się kwestiami dotyczącymi grup feministycznych. Bojowość wewnątrz PCI była w znacznym stopniu kwestią rodzinnej tradycji; miałam do czynienia z wieloma rodzinami (matki, babcie i córki) należącymi do PCI i to stanowiło problem ponieważ wynikało z historycznych uwarunkowań i było trudne do podważenia. UDI była zaciekle wroga wobec ruchu feministycznego i ruchu na rzecz prawa do rozwodów. UDI odłączyła się od partii komunistycznej, kiedy w 1976 r. zakazała ona jej uczestnikom protestować na ulicach w kwestii prawa do aborcji po wydarzeniach w Serveso⁽³⁾ (sprawa dotyczyła dioksyn i kobiet w ciąży, które pragnęły dokonać aborcji z obawy, że urodzą potwory). Podczas rozejścia się UDI i PCI, wielu z bojowników opuściło partię i dołączyło do ruchu feministycznego”³⁵.

Odmienne spojrzenie na kobiecą działalność przyjmuje informatorka z Mediolanu, która zanim dołączyła do Autonomii w późnych latach 70., należała do Lotta Continua, a stała się feministką dopiero w latach 80. Opisuje, w jaki sposób doświadczała przemocy, najpierw ze strony swojego ojca, przeciwnego jej działalności politycznej, a następnie partnera, również członka Lotta Continua. W wyniku postawy innej bojowniczką, która wywarła na nią presję, zaprzeczyła temu. „Przystąpiłam do Lotta Continua, kiedy miałam 14 lat, ponieważ wydawała się energiczną grupą Nowej Lewicy (...) mój ojciec używał przemocy i regularnie mnie bił, aby ochronić mnie przed tym, co określał jako ‘niebezpieczną działalność polityczną’, w związku z tym w wieku 16 lat uciekałam z domu. (...) Byłam również kilka razy bita przez swojego chłopaka, który też był w Lotta Continua, w ‘servizio d’ordine’³⁶, wykonując niebezpieczne zadania. Później bił kolejną kobietę i ostatecznie musiał odbyć terapię (...). Był chroniony przez inne kobiety, które znałam, łącznie z moją przyjaciółką, zaangażowaną w walkę zbrojną w Argentynie, która, kiedy ją poprosiłam o pomoc po pobiciu, stwierdziła: ‘Jak rozumiem spadłaś ze schodów?’. Gdy mnie bił wszyscy z nas ochraniali go przed policją. Mówiliśmy że miałam wypadek samochodowy, aby nie wpadł w kłopoty. (...) Nie wszyscy mężczyźni uczestniczący w walce zbrojnej byli bohaterami, niektórzy z nich byli bardzo słabymi ludźmi. (...) W tym

³⁵ Wywiad z Alisa Del Re, 26 lipiec 2000, www.generation-online.org/t/alisadelre.htm.

³⁶ Wewnętrzna organizacja samoobrony, odpowiedzialna za ochronę marszów przed atakami policji i neofaszystów, a czasami przed konkurencyjnymi grupami Nowej Lewicy.

⁽³⁾ 10 lipca 1976 r. w Serveso, na przedmieściach Mediolanu, w zakładach chemicznych Icmesa nastąpiło ulotnienie się znacznej ilości dioksyn. Włoski rząd przez kilka kolejnych dni ukrywał to wydarzenie przed opinią publiczną. Z powodu awarii nastąpiło znaczące zanieczyszczenie środowiska, w wyniku którego zdychały zwierzęta domowe, a ludzie żyjący w pobliżu fabryki odczuwali problemy oddechowe. Zob. też G. Sbrogio, „Warto walczyć”, w: *Przegląd Anarchistyczny* nr 7, s. 214. (przyp. red.).

czasie (pomimo ataku na kobiece marsze w Rzymie w 1975 r.) nie chciałam, aby kobiety rozbiły organizację (...) niektóre z nas malowały na ścianach 'Uomo donna uniti nella lotta'³⁷. (...) Kobiety w Lotta Continua zazwyczaj twierdziły, że organizacja nie powinna się rozpaść z powodu feminizmu"³⁸.

Ta sama informatorka przedstawiła przypadek autonomicznych działaczek z Bergamo (północne Włochy) z lat 70., opisując w ten sposób szczególną tożsamość kobiet, które wybrały przynależność do Autonomii, a nie walkę w ramach ruchu feministycznego. „W każdym mieście ruch wyglądał inaczej i posiadał swoistą tożsamość (...) w Bergamo miał charakter bardzo antypaństwowy (...) nigdy nie akceptował państwowych dotacji dla samodzielnie zarządzanych klinik (...). Kliniki te w dalszym ciągu istnieją dzięki kobietom z Autonomii (...) które się samodzielnie finansowały (...) przywództwo nadal tworzą te same osoby (...) Ruch ten charakteryzował się troską o kobiece zdrowie i silną postawą antypaństwową (...) w innych miastach był bardziej skupiony na zamykaniu kin porno (...). Wywołał się z walki przeciwko gwałtom [i] organizował kursy samoobrony przeciwko gwałtom (...) następnie stał się zbrojną awangardą walczącą z pornografią i sutenerami (...) nie wykorzystywał walki zbrojnej jako takiej, lecz stosował akcję bezpośrednią z użyciem przemocy przeciwko kinom pornograficznym, rozbijając okna itd. (...). Inne grupy realizowały bardziej agresywne metody walki, szczególnie te, które walczyły przeciwko *lavoro nero* (...) paliły *covi di lavoro nero*³⁹, nie były one jednak uzbrojone (...) działania te były podejmowane wyłącznie przez kobiety, nie uczestniczyli w nich mężczyźni"⁴⁰.

Ta sama informatorka, mówiąc o stosunkach pomiędzy kobietami z Autonomii a resztą ruchu feministycznego, stwierdziła, że: „Umiarkowana tendencja [w ramach ruchu feministycznego] była przeważająca (...) składała się ona z wielu różnych grup (...) nie podejmujących kwestii klasowych (...) jeden z bardziej radykalnych ruchów – *Movimento per la Liberazione della Donna* – nie był separatystyczny i w ogóle nie zajmował się klasą (...) a był to ogromny ruch (...) uważali oni, że my [autonomistki] byłyśmy bardzo posłuszne i mieli rację. Byłyśmy bardzo młode (...). Feminizm odkryłam znacznie później (...) uczęszczałam na demonstracje feministyczne na rzecz antykoncepcji i przeciwko wyzyskowi kobiet w fabrykach, lecz długo nie posiadałam świadomości feministycznej (...) w tamtym czasie posiadałam mocną świadomość klasową. (...) Wydawało mi się, że feministki dzieliły ruch (...)

³⁷ Mężczyzna, kobieta, zjednoczeni w walce.

³⁸ Wywiad z informatorką z Mediolanu.

³⁹ *Sweatshopy*, typowe dla postfordystycznego sposobu produkcji opartego na zdecentralizowanych sieciach, od połowy lat 70. stają się coraz bardziej rozpowszechnione we Włoszech, zatrudniają głównie nieuzwiązkowanych młodych pracowników.

⁴⁰ Wywiad z informatorką z Mediolanu.

to z tego powodu [Lotta Continua] i Autonomia Robotnicza zaatakowały kobiecy marsz w Rzymie w grudniu 1975 r.⁴¹, ponieważ postrzegano go jako siłę tworzącą podziały”⁴².

Wnioski

Włoski feminizm, operaismo i autonomizm połączyły się na krótko i w niełatwy sposób w latach 70., bazując na kwestii nieopłacanej pracy reprodukcyjnej oraz seksualnej i fizycznej przemocy. Od lat 90. były operaistki i autonomistki podążały w różnych kierunkach: Mariarosa Dalla Costa kontynuowała swoje badania z perspektywy ekofeministycznej, zwracając szczególną uwagę na ruchy chłopów i rybaków walczące o niezależność żywnościową, Giovanna Dalla Costa obecnie bada rozwój mikrokredytów w różnych krajach, Leopoldina Fortunati stała się znanym ekspertem w kwestii teorii komunikacji, Laura Corradi zaczęła wykładać i jest zaangażowana w globalny ruch ekofeministyczny, a Alisa del Re pełniła funkcję lokalnej radnej z ramienia Partii Zielonych w Padwie. Dzięki umieszczeniu nieodpłatnej pracy domowej w centrum dyskusji, toczonych zarówno przez szerszy ruch feministyczny i autonomistyczny ruch społeczny od lat 70., opisywany nurt włoskiego feminizmu, będąc pod dużym wpływem operaismo i zawsze zachowując dystans wobec pojęć takich jak „centralność robotnicza”, utożsamiał się i działał podejmując kwestię do dziś nierozwiązaną. Wywiera ona w znacznym stopniu wpływ na rozwój teorii i praktyk politycznych, takich jak praca afektywna⁴³ oraz międzynarodowa sieć dochodu gwarantowanego⁴⁴ jako „oddolne” rozwiązanie problemu stopniowego zaniku państwa opiekuńczego w neoliberalnym kapitalizmie. Ostatnim ważnym zwycięstwem ruchu *Wages for Housework* jest decyzja lokalnych władz Veneto w północno-wschodnich Włoszech, dotycząca opłacania pracy opiekuńczej wykonywanej w domu. Po raz pierwszy ten rodzaj pracy został formalnie uznany i opłacony jako usługa społeczna⁴⁵.

⁴¹ „Na masowych demonstracjach o prawo do aborcji pierwszym wizualnym wyrazem separatyzmu, który już od kilku lat stanowił polityczną praktykę, było spoliczkowanie 6 grudnia 1975 r. przedstawiciela Nowej Lewicy za próbę utorowania sobie drogi wśród *servizio d'ordine* [patrz przyp. nr 37], co doprowadziło do zabronienia mężczyznom udziału w demonstracji. Było to pierwsze zobrazowanie przez media nierozwiązanego sporu wewnątrz Nowej Lewicy oraz trudności Starej i Nowej Lewicy w poradzeniu sobie z tym, co nie mogło być dłużej przedstawione jako zaledwie kolejna zmienna podstawowej sprzeczności pomiędzy kapitałem i pracą” (Ballestrini, Moroni, op. cit., s. 499).

⁴² Wywiad z informatorką z Mediolanu.

⁴³ Najbardziej typową formą pracy afektywnej jest praca domowa bądź każda praca opiekuńcza w ramach społeczności. Opierając się na Fortunati (op. cit.), kategoria ta zawiera każdą formę pracy zakładającą wymianę niematerialnej wartości dodatkowej”, przykładowo usługi seksualne. Analizy poświęcone pracy niematerialnej i afektywnej patrz M. Lazzarato, „Immaterial Labour”, w: P. Virno, M. Hardt (red.), *Radical Thought in Italy: a Potential Politics*, Minneapolis 1996, s. 133-147 [tekst ukazał się w j. pol.: Maurizio Lazzarato, *Praca niematerialna*, przeł. Ł. Biskupski, w: *Robotnicy opuszczają miejsca pracy*, red. J. Sokołowska, Muzeum Sztuki, Łódź 2011, s. 79-99 – przyp. AnLib].

⁴⁴ Zob.: <http://www.nodo50.org/redrentabasica/english/index.htm>.

⁴⁵ M. Dalla Costa, „Autonomia della donna e retribuzione del lavoro di cura delle nuove emergenze”, w: *Foedus* nr 19, 2007.

Podsumowując różnice pomiędzy feminizmem inspirowanym przez operaismo i innymi formami feminizmu obecnymi we włoskim ruchu kobiecym z lat 70. możemy stwierdzić, że w przeciwieństwie do nurtu liberalnego charakteryzował się odrzuceniem żądań „równości” i „emancypacji”, jako nie tylko zacierających różnicę pomiędzy mężczyznami a kobietami, lecz ponad wszystko jako mistyfikacji stosunków klasowych pomiędzy opłacanymi robotnikami płci męskiej a nieopłacanymi kobietami pracującymi w domu. Podstawowa rozbieżność między operaistycznym a socjalistycznym feminizmem była związana z „zewnątrznym” (nie domowym) zatrudnieniem jako drogą do kobiecej emancypacji i niezależności ekonomicznej. Dla Lotta Feminista i Wages for Housework, wyzysk ogólnie nisko opłacanej siły roboczej poza domem nie jest rozwiązaniem dla nieopłacanego wyzysku kobiety w domu. Podczas gdy włoska sieć Wages for Housework zgadzała się z separatystycznym feminizmem w kwestii wykluczenia mężczyzn z feministycznych organizacji i spotkań (poza opiekunami dzieci), to angielska sieć Wages for Housework, w której wiodącą figurą była Selma James, ostatecznie pozwoliła na dołączenie mężczyzn jako uczestników sieci Payday, do tego czasu jednak obydwie grupy się rozdzieliły⁴⁶. Włoska sieć rozwiązała się pod wpływem powszechnych represji wobec działaczek ruchu społecznego mających miejsce pomiędzy 1978 a 1983 r. Z powodu wątpliwości dotyczących utrzymywania operaistycznego feminizmu i kampanii Wages for Housework, od 2001 r. stały się one organizatorkami Global Women’s Strike postulując „uznanie i opłacanie wszelkiej pracy opiekuńczej oraz przekazanie wydatków wojskowych społecznościom, ze szczególnym uwzględnieniem kobiet jako głównych opiekunek”⁴⁷, w odpowiedzi na odpowiedź na zdominowane przez mężczyzn zjawiska terroryzmu i wojny.

Chciałbym podziękować Laurze Corradi, Alisie Del Re oraz kobietom z mediolańskiego ruchu autonomicznego, które zgodziły się udzielić wywiadów – Autor.

[Artykuł pierwotnie został opublikowany w magazynie *Amnis: Revuede Civilisation Contemporaine* numer specjalny „Femmes et militantisme Europe-Amerique (XIX siecle a nos jours)” nr 8, 2008, s. 55-68.]

⁴⁶ Payday jest siecią mężczyzn zorganizowanych w ramach International Wages for Housework Campaign wokół kwestii pracy domowej, opieki społecznej, opieki nad dziećmi. <http://www.globalwomenstrike.net/English/menjoinwomen.htm>.

⁴⁷ Patrz: <http://www.globalwomenstrike.net>.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Patric Cuninghame
Włoski feminizm
Operaismo i autonomia w latach 70. Walka przeciwko nieopłacanej pracy reprodukcyjnej
i przemocy
2010

Przegląd Anarchistyczny 11/2010, s. 118-129

pl.anarchistlibraries.net